

Dziedzictwo zaborów czy uczniowska inwencja? Słownictwo uczniów z perspektywy stu lat

Tytuł w języku angielskim: *The heritage of partitions or student invention?
The student slang over the last one hundred years*

Słowa kluczowe: leksyka młodzieżowa, zróżnicowanie polszczyzny, regionalizmy

Keywords: teenage vocabulary, regional differences in Polish, regionalisms

1

W opracowaniach dotyczących języka uczniów, czy szerzej: młodzieży, poruszanych jest kilka istotnych problemów, przede wszystkim zasadność wyodrębnienia osobnej grupy społecznej, zakres wieku jej członków, zasób słownictwa, jego cechy charakterystyczne, na przykład tematyczność, zmienność związana z ekspresją i kreatywnością, a także zróżnicowanie wewnętrzne wynikające z wielości podgrup młodzieżowych (por. np. Pachowicz 2018: 22–25).

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie natomiast zagadnienie zróżnicowania tej odmiany polszczyzny w zakresie terytorialnym oraz chronologicznym, a więc próba odpowiedzi na pytania: Czy obserwowane z perspektywy stu lat ewentualne różnice regionalne występujące w tym zakresie (które wydają się naturalne w związku z takim zróżnicowaniem polszczyzny ogólnej, szczególnie potocznej) wynikają z dawnych podziałów zaborowych? Czy z czasem uległy zatarcu zgodnie z tezą o unifikacji polszczyzny pozaborowej i czy w ślad za tym (postulowanym) ujednoliceniem języka narodowego nastąpiła unifikacja gwary uczniowskiej?

Chciałabym ponadto zwrócić uwagę na kilka ogólniejszych kwestii, które mogą się stać podstawą do sformułowania postulatów badawczych, dotyczących zwłaszcza gromadzenia i opracowywania zbiorów tego typu leksyki czy leksykografii slangowej w ogóle.

2

Naturalnym i dobrym punktem wyjścia dla naświetlenia takiego zagadnienia jest zbiór Henryka Ułasyna *Trzy gwary uczniowskie: wielkopolska, królewicka i galicyjska* opublikowany w 1938 roku, a zawierający materiał z przełomu XIX i XX wieku.

Uwzględniając określone ramy czasowe i podobny cel badania, za reprezentatywny dla stanu obecnego uznać można *Nowy słownik gwary uczniowskiej* pod redakcją Haliny Zgólkowej (NSGU 2004), obejmujący materiał z przełomu XX i XXI wieku (zgromadzony po 1991 roku i w latach 1999–2002).

Ze względu na ogólne ujęcie zagadnienia świadomie nie odnoszę się do licznych zbiorów i zbiorów leksyki młodzieżowej, zwłaszcza internetowych, nastawionych głównie na rejestrację nowości, choć uzupełniają one zarysowaną tu perspektywę badawczą.

Oczywiście nieporównywalny jest zakres materiałowy obu wskazanych słowników, wynikający chociażby ze sposobu gromadzenia materiału i liczby osób objętych badaniem: badania własne Henryka Ułasyna i Kazimierza Piekarskiego, około 30 informatorów, którzy już ukończyli szkołę – wobec ponad 30 000 ankietowanych współcześnie uczniów¹. „Przyczynki leksykalne” Ułasyna to ponad 1000 haseł (ok. 180 z Wielkopolski, ok. 450 z Królestwa Polskiego i ok. 460 z Galicji), NSGU zaś obejmuje niemal 17 000 haseł (16 787).

Mimo tych dysproporcji w zasobach da się zaobserwować zjawiska charakterystyczne w badanym zakresie, a znacznie bogatszy zbiór współczesny można nawet postrzegać jako zaletę – wynikającą z rejestracji wszystkich

¹ Związana z tym jest także różnica wieku informatorów, która w badaniach slangu jest czynnikiem znaczącym, przekłada się np. na zasób używanych wyrazów i ich zmienność. W niniejszych rozważaniach, nie obejmujących aspektu ilościowego ani szczegółowej chronologizacji, można ją jednak uznać za nieistotną. Warto natomiast zwrócić uwagę, że Ułasyn nie stwierdzał wyraźnej zmienności tej leksyki: „Mimo pewnej chronologicznej różnicy, różnic w słownictwie bardzo mało: utrata dawniejszych terminów i pojawienie się nowych – minimalne, szczególnie w ogólnej ilości zebranego materiału. Materiał ten wykazuje znakomitą stałość i zwartość gwary uczniowskiej królewickiej na przestrzeni lat 1883–1912” (Ułasyn 2009 [1938]: 74).

zebranych form, bez pomijania jednostek rzadszych. Zjawiska te pokażę na kilku przykładach, skupiając się zwłaszcza na regionalnej perspektywie krakowskiej. Pomijam w tym miejscu różnice wynikające z odmiennych systemów szkolnych w poszczególnych częściach Polski pod zaborami (np. nazwy ocen, klas itp.)² czy nawiązujące do nazw własnych.

W zbiorze Ułaszya niewiele jest leksemów wspólnych wszystkim trzem regionom, nawet dwóm (w różnych konfiguracjach) (zob. tabela 1).

Tabela 1. Leksemy zanotowane przez Ułaszya w dwu lub trzech regionach

Region	Leksemy	Liczba
Wielkopolska (W) Królestwo (K) Galicja (G)	<i>biba</i> ‘uczta, pijatyka’, <i>jak stary</i> ‘dobrze’, <i>kapować</i> ‘rozumieć’, <i>kuć, na pe</i> ‘na pewno’, <i>picuś</i> ‘laluś’, <i>picować się</i> ‘umizgać się, zalecać’, <i>przerznąć</i> ‘przegrać’, <i>szopa</i> ‘awan-tura’, <i>wtrynić się</i> ‘wcisnąć się, wleźć, wpakować się’, <i>zeszyt</i> (w Królestwie rzadkie)	11
Wielkopolska Galicja	<i>abiturient</i> , <i>ciotka</i> ‘wychodek’, <i>faja</i> ‘głuptas’, <i>godzina</i> ‘lek-cja’, <i>kapucyn</i> ‘masturbacja’, <i>kniga</i> ‘książka’, <i>koń</i> ‘wyzwisko’, <i>lizus</i> , <i>łapszyna</i> ‘łacina’, <i>odrzuwać</i> ‘odpisywać’, <i>picuś</i> ‘lizus’, <i>piła</i> ‘wymagający nauczyciel’, <i>stara</i> ‘matka’, <i>stary</i> ‘ojciec’	14
Wielkopolska Królestwo	<i>drynda</i> ‘dorożka’, <i>fujara</i> ‘niezdara’, <i>grypsnąć</i> ‘ukraść’, <i>kajet</i> (w Wielkopolsce rzadsze), <i>kapowny (facet)</i> ‘zdolny, dużo umiejący’, <i>klasówka</i> , <i>kleks</i> , <i>koza</i> ‘karczer’, <i>orznąć</i> ‘oszukać, ograć’, <i>palant</i> ‘gra’, <i>polip</i> ‘policjant’, <i>ujaić</i> (kogo) ‘wsadzić w przykrą pozycję, zgłębić’, <i>zryć się</i> ‘upić się’, <i>ztentegować się</i> ‘zesmrodzić się, pierdnąć’	14
Królestwo Galicja	<i>belfer</i> , <i>belferka</i> ‘zawód’, <i>blagować</i> , <i>buchnąć</i> ‘ukraść, odpisać’, <i>buda</i> ‘szkoła’, <i>byczy</i> ‘doskonały’, <i>drynda</i> ‘po-prawka’, <i>dyr</i> , <i>dyrdaś</i> , <i>dyrdaś</i> ‘dyrektor’, <i>facet</i> ‘uczeń’, <i>flota</i> ‘pieniądze’, <i>na gapę</i> , <i>zawracać gitarę</i> , <i>gówniarz</i> , <i>manty-ka</i> ‘matematyka’, <i>mleczarnia</i> ‘piersi kobiece’, <i>nabierać</i> , <i>naciągać</i> , <i>dać nogę</i> , <i>ósmak</i> ‘uczeń 8 klasy’, <i>pauza</i> ‘przerwa’, <i>piłować</i> ‘dużo wymagać, męczyć’, <i>poprawka</i> ‘egzamin powakacyjny’, <i>siódmaś</i> , <i>sracz</i> ‘smarkacz’, <i>sztuba</i> ‘szkoła’, <i>sztubak</i> , <i>ściągnąć</i> ‘odpisać zadanie’, <i>wagarować</i> , <i>wsuwać</i> ‘jeść’, <i>wyrwać</i> ‘zawołać do odpowiedzi’, <i>zwiąć</i> ‘uciec (z klasy, szkoły)’	33

Źródło: opracowanie własne na podstawie Ułaszya (2009 [1938])

² Na przykład notowane przez Ułaszya (2009 [1938]): najlepsza ocena – *jednója*, *jednójka* W, *je-dynka* G, *piątka*, *piona* K; najgorsza ocena – *szóstka* W, *czwóra* G, *jedyndka*, *lufa*, *pała* K; *dwója* – stopień zły, niedostateczny K, G, stopień dobry W. Były one jednym z naturalnych źródeł regionalizmów utrzymujących się mimo zmian administracyjnych, stopniowo jednak wypieranych przez ujednolicony system wspólny (por. Zaręba 1973: 253–254).

Notacje te wymagają zweryfikowania – część wyrazów prawdopodobnie miała szerszy zasięg, co można wnioskować z podobieństw i zależności typu:

- *piłować* ‘wymagać, męczyć’ K, G; *piła* ‘wymagający nauczyciel’ W, G; *piłat* K;
- *blagować* K, G; *blagier* G;
- *wagarować* K, G; *wagary* K;
- *zryć się* ‘upić się’ W, K; *zryty* ‘pijany’ W;
- *morda* ‘twarz’ W; *zajechać, zamalować w mordę* ‘uderzyć w twarz’ K;
- *oblać* ‘dostać dwóję’ G; *oblać się* ‘nie zdać egzaminu’ K.

Zdecydowanie jednak przeważają w zbiorze słowa lokalizowane tylko w jednym z regionów, na przykład (poniższy wybór obejmuje głównie jednostki współcześnie znane):

- **Wielkopolska:** *bejmy* ‘pieniądze’, *byk* ‘błąd’, *dyreks* ‘dyrektor’, *gzub* ‘brzuch’, ‘wyzwisko’, *jaskółka* ‘galeria w teatrze’, *klapnąć* ‘upaść’, *knajter* ‘mały’, *knoty sprawić* (komu) ‘wybić kogoś’, *lacha, lola* ‘laska’, *łata, łatenda* ‘łapersdak’, *miągwa* ‘fujara, powolny’, *morda* ‘twarz’, *papuć* ‘niekształtne obuwie’, *pierdolić* ‘gadać głupstwa’, *poła* ‘ksiądz’, *przypieprzyć* ‘dokuczyć komuś’, *smark* ‘smarkacz’, *smród* ‘smarkacz’, *sracz* ‘wychodek’, *sztumel* ‘kawałek papierosa’, *ślamazara*, *trzonek* ‘obsadka’, *urznąć się* ‘upić się’, *zryty* ‘pijany’, *zwędzić* ‘ukraść’, *żyj!* ‘do zobaczenia!’;
- **Królestwo:** *belferka* ‘nauczycielka’, *cwaniak*, *cykoria* ‘strach’, *ciskać się*, *ciupa*, *frajda*, *fuks* ‘szczęśliwy przypadek’, *gość* ‘facet’, *granda* ‘awantura’, *koksowny* ‘doskonały’, *kora* a. *korka* ‘korepetycja’, *kowal* ‘kujon’, *kujaka* ‘kujon’, *kuksaniec*, *laba* ‘czas wolny’, *lufa* ‘najgorszy stopień’, *oszwabić*, *pała* ‘najgorszy stopień’, *piernik*, *piłat* ‘wymagający nauczyciel’, *pryk* ‘stary nauczyciel, nudziarz’, *skarżypyta*, *student*, *szczyl* ‘smarkacz’, *sztamba* ‘zgoda’, *ściągaczka* ‘papierek z zadaniem, odpowiedzią, z którego się ściąga’, *tornister*, *tryknąć*, *tryknęty* ‘pijany’, *uczeń*, *wagary*, *wcinać* ‘jeść’, *wdepnąć* ‘wpaść w przykrą sytuację’, ‘wstąpić (do kogoś)’, *wydebić* ‘wyciągnąć co od kogo’, *wylać* ‘wyrzucić ze szkoły’, *zacnie* ‘dobrze’, *zajechać*, *zamalować w mordę* ‘uderzyć w twarz’, *zalany* ‘pijany’, *zasraniec* ‘smarkacz’;
- **Galicja:** *ander*, *antek*, *baciarz*, *baciar*, *blagier*, *brulion* ‘brudnopis’, *brzana* ‘dziewczyna’, *bryk*, *bujać*, *celer* ‘uczeń celujący’, *chawira*, *chebać* ‘uciekać, bieć’ (*cheboj*), *chlać*, *chynać się* ‘kąpać się’, *chryja*, *ciapa*, *dekować się*, *do bani*, *dymać* ‘uciekać’, *dziopa* ‘dziewczyna’, *fagas* ‘lizus’, *fajny*, *frajer* ‘facet’, *frygać* ‘jeść’, *granda* ‘kradzież’, *heca*, *jołop*, *katabas*, *kidać* ‘rzucić’,

kiep ‘dureń’, *kinder*, *kinol*, *kirny* ‘pijany’, *kirzyć* ‘pić’, *kiwać* ‘oszukiwać’, *kłapa* (z *tego będzie kłapa*) ‘nic’, *klarnet* ‘penis’, *kławy*, *kujon*, *laba* ‘szkoła’ (iść za *labę*), *lizoń* ‘lizuś’, *majcher* ‘nóż’, *mikrus*, *morowy* ‘dobry, piękny’, *odwalić* ‘odpisać’, *paczka* ‘gromada’, *pajda*, *pióro* ‘samo pióro lub rączka z piórem’, *podpuszczać* ‘nabierać’, *polikier* ‘policjant’, *psioczyć* ‘narzekać’, *preparatka* ‘zadanie domowe’, *psor*, *puszczać się* ‘prowadzić swobodniejsze życie...’, *repetować* ‘powtarzać klasę’, *siksa*, *skurczybyk* ‘nicpoń’, *speszyc się*, *student* ‘uczeń’, *szkrab* ‘malec’, *szlaja* ‘ślizgawka’, *sztama* ‘zgoda’, *świsnąć* ‘ukraść’, *taszczyć* ‘nosić’, ‘ciągnąć’, *tentegować*, *uniwerek*, *wiara* ‘ogół kolegów’, *wykiwać* ‘oszukać’, *wypicować się* ‘wystroić się’, *na wrywki*, *wywiadówka*, *wyżerka*, *zapaścić żurawia* ‘odpisać zadanie’.

Czy w związku z tym można mówić o skrajnym różnicowaniu regionalnym słownictwa uczniowskiego na tym etapie historycznym? Wśród przytoczonych przykładów są znane regionalizmy, na przykład wielkopolskie: *bejmy*, *gzub*, *knajter*, *knoty*, *lola*, *łata*, *łatenda*, *miągwa*, *pierdolić*, *poła*, *sztumel*, *trzonek* (por. SGMP), czy galicyjskie: *ander*, *baciarz*, *baciar*, *brzana*, *celer*, *dziopa*, *frygać*, *kidać*, *kinder*, *szlaja* (por. SRK). Są również formy „konkurencyjne”, z których jedna się upowszechniła, druga funkcjonuje (funkcjonowała) jako regionalna: wyrazy o wspólnym znaczeniu, a różnym zasięgu, na przykład *kajet* – charakterystyczny dla Kongresówki, rzadszy w Wielkopolsce³, oraz *zeszyt* – z Galicji⁴ i Wielkopolski, a także wyrazy o różnych znaczeniach w poszczególnych regionach, na przykład *student* ‘uczeń szkoły wyższej’ K, ‘uczeń szkoły średniej’ G⁵; *laba* ‘czas wolny’ K, ‘szkoła’ G (*iść za labę* ‘nie przyjść do szkoły, uciec’).

Wydaje się jednak, że nie wszystkie różnice należy wiązać z zasięgiem geograficzno-historycznym. Niektóre słowa świadczą o kreatywności nie tyle regionalnej, ile raczej środowiskowej, o funkcjonowaniu w dość zamkniętych obiegach:

- *kniga* W, G; *knibza*, *knipsa*, *kniksa*, *knipa* K; *kniba* G;
- *dyr*, *dyrdas*, *dyrdaś* K, G; *dyrdzio*, *dyrek*, *dyrekt* K; *dyrciu* G; *dyreks* W.

³ Według Ułaszy (2009 [1938]): *kajet* ‘zeszyt’ (*pensjonarskie*; w gimnazjum męskim mało używane, zwykle *zeszyt*).

⁴ Ułaszy (2009 [1938]) podaje za Piekarskim ze Stanisławowa: *zeszyt* (nigdy *kajet*).

⁵ Ułaszy (2009 [1938]) notuje z Warszawy: *student* ‘uczeń szkoły wyższej, np. uniwersytetu, nie średniej’; *uczeń* ‘uczeń szkoły średniej’; *uczenica* ‘uczenica szkoły średniej’ (nie: *student* – nieznane w b. Kongresówce), natomiast z Krakowa i Stanisławowa: *studaj* ‘student, tj. uczeń’.

Część różnic wynika zapewne również z niekompletności zbiorów. Spośród wyrazów zanotowanych u Ułaszyna tylko w jednym z regionów SW podaje bez oznaczeń geograficznych na przykład: *jaskółka* (żart.), *klapnąć*, *klapa* (żart.), *lacha*, *morda* (gm.), *sracz* ‘wychodek’, *ślamazara* (posp.), *zwędzić* (przen.); *wcinać* (gm., żart.), *wdepnąć* ‘wstąpić’ (gm., żart.), *wydębić*, *wylać* (gm.); *fagas*, *heca*, *jołop*, *kiep*, *kinol* (gm.), *klawy* (zl.), *morowy*, *paczka* (żart.). Mimo wątpliwości notacje te mogą być istotnymi śladami źródeł wielu potoczizmów, ich szczególnej popularności w środowisku uczniowskim.

Zgodnie z tendencją do odnawiania tego typu leksyki, do zmian związanych z ekspresją wiele obecnych w zbiorze Ułaszyna wyrazów nie jest notowanych w NSGU: wyszły z użycia (*łapświna*, *mantyka*) lub mają inne znaczenia (*ciotka*, *faja*, *zryty*, *drynda*, *palant*). Co charakterystyczne brak w NSGU również tych, które się upowszechniły i nie są postrzegane jako środowiskowe i silnie nacechowane: *zeszyt*, *godzina*, *kleks*, *klasówka*, *na gapę*, *nabierać* (kogoś), *pauza*, *sztubak*, *wagarować*, *wagary*, *wsuwać*, *wyrwać* (do odpowiedzi). Nie ma *klasówki*, *budy*, *ósmaka* – ale są odpowiednio: *klasowa*, *budzicha*, *ósmal*. Obok *dyra* są *dyrcio*, *dyrda*, *dyrek*, *dyro*, *dyrol*, *dyras*, *dyru*.

Wciąż identyfikowane jako uczniowskie są natomiast:

- spośród wymienionych wyżej jednostek odnotowanych w kilku regionach (kolejność według tabeli): *biba*, *kapować*, *kuć*, *picuś*, *kniga*, *knipa*, *lizus*, *piła*, *stary*, *stara*, *fujara*, *kajet*, *koza*, *belfer*, *buchnąć*, *byczy*, *dyr*, *facet*, *flota*, *zawracać gitarę*, *gówniarz*, *mleczarnia*, *naciągać*, *dać nogę*, *piłować*, *ściągać*;
- a spośród pozostałych (żeby wymienić choć kilka z każdego regionu), na przykład: *byk*, *smark*, *sracz* ‘ubikacja’, *cykoria*, *fuks*, *gość*, *granda* ‘awantura’, *kory*, *korki*, *laba* ‘czas wolny’, *lufa*; *bryk*, *bujać*, *chawira*, *chlać*, *chryja*, *fajny*, *kinol*, *klawy*, *kujon*.

Nie można jednak na tej podstawie orzekać, że upowszechniły się wszystkie jednostki, które nadal funkcjonują. Wydawanie uczniowskich słowników „ogólnopolskich” nie znaczy bowiem, że słownictwo w nich prezentowane jest powszechne. Myślenie regionalne z początku XX wieku, naturalne w sytuacji historycznej, zostało współcześnie zastąpione spojrzeniem ogólnym, całościowym. Zgółkowa wspomina wprawdzie, że są w NSGU elementy regionalne (s. 7), ale w żaden sposób nie zostały one wskazane i zidentyfikowane. Z zanotowanych przez Ułaszyna znanych regionalizmów są tu na przykład: *bejmy*, *gzub*, *lola*, *miągwa*, *dziopa*, *pajda*. Potwierdzają to badania Małgorzaty Pachowicz, która w analizowanym przez siebie zbiorze leksyki

młodzieżowej zidentyfikowała liczne dialektyzmy i regionalizmy (2018: 64–78), ale jednocześnie ogólnikowo stwierdza, że regionalizmy „przekraczają» granice regionów i są znane uczniom i studentom z różnych części Polski” (2018: 71).

Problem dotyczy zatem nie tylko funkcjonowania, ale także metodologii badania i opisywania tego typu leksyki.

3

Przykładem, jak bezcenne mogą się okazać takie informacje, jest zanotowany przez Ułaszyna *celer* ‘uczeń celujący’ – z gwary galicyjskiej, a dokładnie od Juliusza Zborowskiego z Nowego Targu, gdzie ten był również nauczycielem („materiał z Nt nieliczny, około 10–13 pozycji”, s. 94).

Brak *celera* nie tylko we współczesnych zbiorach słownictwa uczniowskiego, ale i w słownikach ogólnych (SWil, SW, SJPD, USJP, SWJP). Nie jest to jednak słowo niszowe, które wyszło z użycia, wyparte przez *prymusa*. Świadcą o tym dobitnie jego opis i dokumentacja w SRK z przykładami z literatury pięknej (Stanisław Lem), wspomnieniowej (Stanisław Urbańczyk, Jan Sztaudynger), z regionalnej prasy, a także współczesne użycia zasłyszane:

Nie byłem żadnym celerem, ale czytałem, choć fascynowałem się raczej przygodami Winnetou i Old Shatterhanda – opowiada pan Czesław („Dziennik Polski”, 19.02.2005; NKJP).

Dlatego robiłem wszystko, żeby Borewicz nie był świętym, patrzącym z miłością w oczy zwierchników, milicyjnym celerem. Pewnie dlatego ta postać się broni, bo nie jest jednoznacznie papierowa – wyznaje Bronisław Cieślak („Gazeta Krakowska”, 5.09.2003; NKJP).

Nie musisz być celerem. Nie musisz być na pierwszym miejscu. Nie musisz zbierać wszystkich nagród. Nie musisz brać udziału w rozmaitych olimpiadach („Dziennik Polski”, 28.06.2002; NKJP).

W gimnazjum Wicek nie był celerem jak my, więc Franek wyraźnie go lekceważył, choć Wicek był dobrym uczniem (Urbańczyk 1999: 134).

Oto ja, kiedy przyobiecano mi Specjalną Misję, poczułem się wybrany; potem, z równą skwapliwością, jałem przygotowywać się, aby zostać prymusem kaźni, celerem ławy oskarżonych, w całym bogactwie tego losu, z ornamentacjami zeznań, szlochów, próśb o łaskę (Lem 1961; NKJP).

Otóż Bogusz, jak to się mówiło, był celerem, zwłaszcza w zakresie języków klasycznych (Sztaudynger, Sztaudynger-Kaliszewicz 1973: 65).

Mamy więc do czynienia z regionalizmem wywodzącym się ze słownictwa uczniowskiego – według SRK jest to ‘osoba przodująca w jakiejś dziedzinie, najlepsza, najczęściej najlepszy uczeń’.

I jeszcze jeden przykład, ilustrujący, jak nikła jest świadomość różnic regionalnych w tym zakresie, a w związku z tym trudne ich identyfikowanie: utworzona od uczniowskiego *ściągać* ‘odpisywać’ nazwa obiektu – karteczki, z której się ściąga – to...? *ściągaczka* czy *ściągawka*?

Ułaszyn zanotował tylko z Kongresówki (Warszawy) formę *ściągaczka* ‘papierek z zadaniem, wzgl. z odpowiedzią, z którego się ściąga przy ćwiczeniu lub przy odpowiedzi’, a także z Lublina *futrówka* ‘ściągaczka, papierek z rozwiązanym zadaniem’.

W jednym z tekstów na temat odmienności między językiem galicyjskim a królewiackim Kazimierz Nitsch, odpowiadając na pytanie czytelnika „Języka Polskiego” o formy związane z tymi różnicami: *ściągaczka* i *ściągawka* w interesującym nas znaczeniu, zwraca uwagę, że obie są stosunkowo nowe („twór nie starszy nad pół wieku”), ale odnosi się dość spekulatywnie jedynie do ich semantyki, bez wskazania zasięgu regionalnego:

Ściągaczka to raczej ‘uczenica „ściągająca”’, gdy sam fakt „ściągnięcia” to ściągawka; ale widocznie taką kartkę pojęto jako przyrząd do „ściągnięcia” (Nitsch 1949: 139).

W nawiązaniu do tego tekstu ukazały się jeszcze dwa (właściwie trzy) dopiski, których autorzy lokalizują obie formy w Kongresówce, jednak jeden z wyraźnym wskazaniem na warszawskość *ściągaczki*:

Jako długoletni nauczyciel szkół średnich (polonista), uczący niemal wyłącznie na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, przeważnie w granicach Królestwa Kongresowego, wyraz ściągawka obok ściągaczka słyszałem 20 lat temu, jeżeli nie wcześniej, w żargonie sztubackim też szpargałkę (Ślucki 1950: 48).

P. St. Westfal pisze: „Ściągawka była jedyna w Lublinie, przynajmniej w okresie 1920–9 – ściągaczkę poznałem dopiero w Warszawie w r. 1929 i bardzo mnie raziła swoją «aktywnością», z czego widać, jak łatwo warszawiacy przypisują swój sposób mówienia całej Kongresówce! Szpargałka była też pospolita w Wilnie, ale w okresie 20-lecia już się cofała przed ściągaczką (Słucki 1950: 48; dopisek redakcji).

We współczesnych źródłach amatorskich popularyzujących wiedzę o Krakowie pojawiły się jako przykłady różnic językowych między Krakowem (Galicją) a Warszawą:

- *ściągaczka* Kraków / *ściągawka* Warszawa (Mazan, Czuma 2014: 309);
- *ściąga* Galicja / *ściągawka* Warszawa (Mazan, Czuma 2013: 192).

NSGU notuje szereg: *ściąga* / *ściągaczka* / *ściągawa* / *ściągawka* / *ściągulka*.

W słownikach ogólnych:

- *ściągaczka*: SWil brak, SW (*ucz.*), SJPD (*ucz.*), USJP (*ucz.* – p. *ściągawka*), SWJP (*pot.* to samo co *ściągawka*);
- *ściągawka*: SWil brak, SW brak, SJPD (p. *ściągaczka*), USJP (*ucz.*), SWJP (*pot.*).

Jak widać, ciągle niewiele rzetelnie wiemy na temat zróżnicowania regionalnego, a notacje często mają charakter wrywkowy, niesystematyczny.

Zagadnienie to nie jest wyłącznie problemem historycznym, co pokazują szkolne regionalizmy ujawnione w SRK (również nowe): *mazak* ‘zmazywacz, korektor’, *mazać tablicę* ‘ścierać’, *preparatka* ‘zeszycik, dzienniczek’, *widzianka* ‘parafka’. Kreatywność w tym zakresie dobrze obrazuje spory zbiór określeń *temperówki* (krak. *zastrugaczki*, *strugaczki*): *zastrugiawczka*, *zastrużka*, *strugawka*, *strugałka*, *strużynka*, *podstrugiawczka*, *ostrzytko*, *ostrzałka*, *ostrzyłka*, *ostrzynka*, *ostrzawka*, *ostrzarka*, *ostrzówka*, *ostrzółka*, *naostrzka*, *naostrzyk*, *zacinaczka*...

4

Zróżnicowanie wewnętrzne leksyki uczniowskiej jest jej cechą podstawową, wynikającą z wielości i kreatywności użytkowników, z mód pokoleniowych i środowiskowych oraz często z ograniczonego obiegu zamkniętego w grupach rówieśniczych, koleżeńskich itp., ale również z odmienności regionalnych, niekoniecznie związanych z dawnymi podziałami zaborczymi i bardzo często nieuświadamianych.

Potęguje to obiektywne trudności badawcze i może skutkować zbiorami przypadkowymi, nastawionymi na oryginalność i nowości, zwłaszcza te szybko się upowszechniające. Wydaje się też, że pomijanie współcześnie aspektu geograficznego w opisie może wynikać z tezy o stopniowej unifikacji polszczyzny, a w konsekwencji z niesłusznego marginalizowania różnic tego rodzaju. Niewątpliwie jednak zarówno przeszłość (w tym różnice i zmiany w systemach szkolnych), jak i stan obecny wymagają badań usystematyzowanych, uwzględniających geografię.

Wartością tych zbiorów jest bowiem nie tylko ukazywanie potencjału kreatywności językowej i trwałości mechanizmów neologizacyjnych, ale właśnie możliwość uchwycenia tego, co z perspektywy ogólnej jest mniej istotne, bo rzadkie, nietrwałe i ograniczone. Ponadto powinny być one ważnym przyczynkiem do badania zróżnicowania regionalnego współczesnej polszczyzny, które w tym zakresie może okazać się zaskakująco duże.

Wykaz skrótów

- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, nkjp.pl (dostęp: 11.11.2018).
NSGU: *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, 2004, red. H. Zgólkowa, Wrocław.
SGMP: *Słownik gwary miejskiej Poznania*, 1997, red. M. Gruchmanowa, B. Walczak, Warszawa–Poznań.
SJPD: *Słownik języka polskiego*, 1958–1969, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa.
SRK: *Powiedziane po krakowsku. Słownik regionalizmów krakowskich*, 2017, red. D. Ochmann, R. Przybylska, Kraków.
SW: *Słownik języka polskiego*, 1900–1927, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, t. 1–8, Warszawa.
SWil: *Słownik języka polskiego*, 1861, A. Zdanowicz i in., t. 1–2, Wilno.
SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, 2001, red. B. Dunaj, t. 1–2, Warszawa.
USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2003, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa.

Bibliografia

- Lem S., 1961, *Pamiętnik znaleziony w wannie*, Kraków.
Mazan L., Czuma M., 2013, *Austriackie gadanie, czyli encyklopedia galicyjska*, Kraków.
Mazan L., Czuma M., 2014, *Pępek świata nazywa się Kraków*, współpraca autorska i konsultacja naukowa M. Rożek, Kraków.
Nitsch K., 1949, *Różnice między językiem galicyjskim a królewiackim II*, „Język Polski”, R. XXIX, s. 137–141.
Pachowicz M., 2018, *Leksyka młodzieży. Tradycja, rozwój, kreatywność*, Kraków.

- Słucki P., 1950, *Uwagi do artykułów o języku królewickim i galicyjskim*, „Język Polski”, R. XXX, s. 48.
- Sztaudynger J., Sztaudynger-Kaliszewicz A., 1973, *Chwalipięta, czyli rozmowy z Tatą (styczeń–wrzesień 1970)*, Łódź.
- Ułaszyn H., 2009 [1938], *Przyczynki leksykalne 2. Trzy gwary uczniowskie: wielkopolska, królewicka i galicyjska*, [w:] tegoż, *Studia onomastyczne i socjolingwistyczne*, wstęp i dobór tekstów M. Skarżyński, B. Walczak, Poznań, s. 62–114.
- Urbańczyk S., 1999, *Z miłości do wiedzy. Wspomnienia*, do druku przygotował i przypisami opatrzył A. Gorzkowski, Kraków.
- Zaręba A., 1973, *Ze zjawisk współczesnego języka polskiego. Administracja a prowincjonalizmy*, „Język Polski”, R. LIII, s. 251–258.

Streszczenie

Artykuł dotyczy zróżnicowania młodzieżowej odmiany polszczyzny w zakresie terytorialnym i chronologicznym. Autorka porównuje zbiory słownictwa uczniowskiego Ułaszyna z przełomu XIX i XX wieku oraz Zgólkowej z przełomu XX i XXI wieku, uwzględniając sytuację językowo-historyczną, w której powstały, a także kategorie właściwe dla slangu (np. zmienność, zróżnicowanie). Na tej podstawie próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy w ślad za przewidywanym ujednoliceniem języka narodowego nastąpiła unifikacja gwary uczniowskiej. Ponadto formułuje postulat dotyczący sposobu gromadzenia i opracowywania zbiorów leksyki młodzieżowej jako ważnego źródła do badania zróżnicowania regionalnego polszczyzny.